

"Postępowi" i "integrystyczni"

W moim pojęciu obecną sytuację doktrynalną Kościoła można określić jako pozytywną, a jednocześnie delikatną, jak zawsze w każdym kryzysie wzrostu. Jest bez wątpienia pozytywna, gdyż bogactwo doktrynalne Soboru Watykańskiego II postawiło cały Kościół — cały kapłański Lud Boży — w obliczu nowego, budzącego wielkie nadzieje etapu odnowionej wierności boskiemu celowi zbawienia, który mu został powierzony.

01-05-2006

Jaką rolę mogą odgrywać w tej chwili tendencje, które w sposób ogólny nazwano "postępowymi" i "integrystycznymi"?

W moim pojęciu obecną sytuację doktrynalną Kościoła można określić jako pozytywną, a jednocześnie delikatną, jak zawsze w każdym kryzysie wzrostu. Jest bez wątpienia pozytywna, gdyż bogactwo doktrynalne Soboru Watykańskiego II postawiło cały Kościół — cały kapłański Lud Boży — w obliczu nowego, budzącego wielkie nadzieje etapu odnowionej wierności boskiemu celowi zbawienia, który mu został powierzony. Jest jednocześnie delikatna, gdyż wnioski teologiczne, do których się doszło, nie mają charakteru abstrakcyjnego, czy też teoretycznego — wybaczenie

mi to wyrażenie — lecz chodzi o teologię bardzo żywotną, to znaczy z natychmiastowymi, bezpośrednimi zastosowaniami duszpasterskimi, ascetycznymi i dyscyplinarnymi, dotyczącymi najżywotniejszych pokładów życia wewnętrznego i zewnętrznego społeczności chrześcijańskiej — liturgii, struktur organizacyjnych hierarchii, form apostolskich, Magisterium, dialogu ze światem, ekumenizmu, itd. — i tym samym również życia chrześcijańskiego i samej świadomości wiernych.

Jedna i druga rzeczywistość odpowiednio oddziałuje na naszą duszę. Z jednej strony optymizm chrześcijański daje radosną pewność, że Duch Święty sprawi, że doktryna w jaką ubogacił Oblubienicę Chrystusa wyda owoc. Z drugiej zaś strony ukazuje się konieczność ostrożności ze strony badających, bądź rządzących, gdyż szczególnie

teraz brak spokoju i zrównoważenia
w studiowaniu tych problemów
może poczynić wiele szkody.

Jeśli chodzi o tendencje jakie nazywa
Książdz **integrystycznymi** czy
postępowymi, trudno mi wydać
opinie na temat roli, jaką mogą one
odegrać, gdyż z zasady odrzucam
celowość, a nawet możliwość tego
rodzaju szufladkowań czy
uproszczeń. Wydaje mi się, że ten
podział — który czasami prowadzi
się do paradoksalnych skrajności,
bądź stara się uwiecznić pogląd
jakoby teologowie i wierni ogólnie
biorąc byli skazani na ciągłą
orientację dwubiegunową — wynika
w istocie rzeczy z przekonania, że
postęp doktrynalny i życiowy Ludu
Bożego jest rezultatem ciągłego
napięcia dialektycznego. Natomiast
ja wolę wierzyć — całą moją duszą —
w działanie Ducha Świętego, który
tchnie tam gdzie chce i w kogo chce.

Przeczytaj więcej: Rozmowy z **Prałatem Escriva, 23**

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/postepowi-i-integrystyczni/>
(13-03-2026)